



PISM

POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

NR 55/2023, 15 GRUDNIA 2023 © PISM

KOMENTARZ

Gotowość operacyjna bazy przeciwrakietowej USA w Polsce

Marcin Andrzej Piotrowski

15 grudnia 2023 r. oficjalnie włączono do służby w Marynarce Wojennej USA amerykańską instalację przeciwrakietową w Redzikowie. Oznacza to faktyczne ukończenie projektu obrony europejskiego obszaru NATO przed zagrożeniami rakietowymi z Bliskiego Wschodu. Instalacja typu Aegis Ashore będzie w 2024 r. formalnie włączona w struktury NATO, ale już teraz ma wstępną gotowość operacyjną do odparcia ograniczonego ataku. Możliwe są dalsze adaptacje całości lub części tego systemu NATO do nowej sytuacji strategicznej oraz nasilenie rosyjskiej retoryki określającej bazę jako element zagrożenia dla bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej.

Przed jakimi zagrożeniami bronić ma instalacja w Redzikowie?

Instalacja Aegis Ashore będzie chronić państwa NATO i bazy USA w Europie przed atakiem pociskami balistycznymi z Bliskiego Wschodu. 24 przeciw pociski SM-3 Blk. IIA z tej wyrzutni mogą przechwycić salwę kilku–kilkunastu pocisków pośredniego zasięgu (3–5,5 tys. km). [Iran prowadził jak dotąd niewiele ich testów](#), może natomiast doskonalić technologie rakietowe pod zastoną programu kosmicznego lub we [współpracy z KRLD](#). Dotychczasowe podejście USA i NATO opierało się na założeniu, że pociski te będą przenosić głowice nuklearne. Iran opanował produkcję materiałów rozszczepialnych, prowadził już szereg prac badawczych i od 2019 r. gromadzi więcej [wzbożonego uranu niezbędnego dla ewentualnych głowic](#). Aktualna [wojna w Strefie Gazy](#) i kolejne ataki na Izrael irańskimi pociskami z Jemenu potwierdziły kluczową rolę arsenału rakietowego w strategii Iranu. Choć założenia EPAA (European Phased Adaptive Approach) nie przewidywały konfliktu Rosji z Sojuszem, to studia nad opcjami wykorzystania całości lub części systemu w takim scenariuszu podjęły wiosną br. Pentagon i kwatera główna NATO.

Co oznacza gotowość operacyjna całego systemu obrony Europy?

Przeciw pociski SM-3 w Polsce mogą już teraz przechwycić hipotetyczny atak z Bliskiego Wschodu. W październiku br. ich wyrzutnie w Redzikowie przekazano z nadzorującej projekt Agencji Obrony Przeciwrakietowej w ręce 200-osobowej załogi Marynarki Wojennej USA. Jej formalne włączenie w struktury dowodzenia NATO planowane jest na wiosnę lub lato 2024 r., po następnej aktualizacji oprogramowania systemu Aegis Ashore. Terminy wstępnej i pełnej gotowości były [kilkakrotnie przekładane przez dwie administracje USA](#), w tym ze względu na opóźnienia w produkcji SM-3 i pracach budowlanych. Według planu z 2009 r. Redzikowo jako trzecia faza systemu EPAA miała być gotowa do 2018 r. Tak poważne opóźnienia nie wystąpiły we wcześniejszych fazach, przy rozlokowaniu radaru w Turcji i okrętów z morską wersją Aegis w Hiszpanii oraz bazy Aegis Ashore w Rumunii.

KOMENTARZ PISM

W jaki sposób Redzikowo wzmacnia bezpieczeństwo Polski?

Plany bazy w Redzikowie cieszyły się wsparciem kolejnych rządów RP uznających je za ważny wymiar dwustronnych relacji wojskowych i politycznych z USA. Obecna architektura systemu EPAA jest różna od oryginalnego projektu „tarczy NMD” (National Missile Defense) George’a W. Busha z pociskami GBI w Polsce do zwalczania irańskich pocisków międzykontynentalnych. NMD jako projekt obliczony tylko na obronę kontynentu amerykańskiego nie miał jednak poparcia wszystkich członków NATO, których część postrzegała ten projekt jako źródło napięć w stosunkach transatlantycznych. Obawy na tym tle osłabły, gdy po szczycie NATO w Lizbonie projekt stał się amerykańsko-polskim wkładem w obronę całej Europy. Polska i USA podpisały przy tym w lipcu 2010 r. protokół dodatkowy do ich pierwotnej umowy z sierpnia 2008 r. System EPAA wraz z rotacyjną obecnością sił USA na wschodniej flance od 2014 r. pozostaje istotnym, ale tylko jednym z kilku filarów partnerstwa polsko-amerykańskiego. W kontekście obecnej agresji Rosji ważniejsze dla Polski mogą być bowiem [nieprzerwana pomoc wojskowa dla Ukrainy](#), stała obecność sił USA w regionie oraz [wiarygodność strategii obrony i odstraszania NATO – także jej aspektu nuklearnego](#).

Dlaczego Rosja będzie nadal sprzeciwiać się bazie w Redzikowie?

Rosja od dwóch dekad sprzeciwia się bazom systemów NMD i EPAA w Polsce. Głównym tego motywem jest niechęć do obecności jakiegokolwiek stałej instalacji wojskowej USA w regionie. Rosja prezentuje więc Redzikowo jako zagrożenie dla jej bezpieczeństwa. Początkowo sugerowała, że silosy dla GBI posłużą pociskom ofensywnym, co po rozszerzeniu NATO o państwa bałtyckie miało uzasadniać obecność pocisków Iskander-M z głowicami nuklearnymi w Królewcu. Następnie przez dekadę twierdziła, że kolejne wersje SM-3 mają zwalczać jej strategiczne siły nuklearne. Rosja równoległe do przebrojenia jej armii w lądową wersję pocisków Kalibr (9M729/SSC-8 o zasięgu 2–2,5 tys. km) lansowała tezę o wykorzystaniu Redzikowa jako wyrzutni pocisków Tomahawk. Zapewne będzie jeszcze prezentowała Aegis jako wyrzutnię broni hipersonicznej lub antysatelitarnej USA, uzasadniającą rozmieszczenie rosyjskiej [broni nuklearnej na Białorusi](#) i następne „kroki asymetryczne”. Rosja może też kalkulować, że w przypadku drugiej prezydentury Donalda Trumpa bazy Aegis w Polsce i Rumunii mogą zostać zamknięte w ramach szerszego pakietu jego ustępstw i wycofania sił USA z Europy.